

PROTOKÓŁ Z OBRAD

XXXI SESJI RADY GMINY STRZELCE VII KADENCJI

odbytych w dniu 24 stycznia 2018 roku

w godz. 10.00 – 12.10

Obrady sesji Rady Gminy rozpoczęto wysłuchaniem hymnu państwowego.

P. Przewodniczący powitał przybyłych na sesję p. Wójta, radnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy Strzelce oraz dyrektora Szkoły Podstawowej w Strzelcach p. Jolantę Piotrowicz – Albiniak.

Na podstawie listy obecności stwierdzono obecność 12 radnych (nieobecni: Jan Koronowski Łukasz Ciesielski) w związku z powyższym obrady i podejmowane uchwały są prawomocne. Lista obecności radnych stanowi **zał. nr 1**, lista obecności sołtysów **zał. nr 2**, lista obecności gości **zał. nr 3**. Radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XXX sesji.
3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wprowadzenia zmian w budżecie Gminy w 2018 r.;
 - b) w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Strzelce na 2018 r.
5. Dyskusja.
6. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
7. Sprawozdanie Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje zapytania
9. Wolne wnioski
10. Zakończenie obrad.

Za porządkiem obrad zagłosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

Ad. 2. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

P. Przewodniczący poinformował, że protokół z poprzedniej sesji był do wglądu w sekretariacie Urzędu i zapytał czy są jakieś uwagi do projektu protokołu.

Głosowanie za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji:

za – 12 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Ad. 3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

P. Przewodniczący poprosił o podawanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.

Podano kandydatury:

- 1) p. T. Sobczyk - członek
- 2) p. E. Karbowska - przewodnicząca
- 3) p. D. Lenartowska – członek

W/w wyrazili zgodę na pracę w komisji, za składem komisji głosowano następująco:

za – 12 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Komisja ze swojego składu na Przewodniczącego wybrała p. E. Karbowską.

Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wprowadzenia zmian w budżecie Gminy w 2018 roku;

p. Skarbnik: Państwo otrzymali uzasadnienie do uchwały, czy macie jakieś pytania?

p. Przewodniczący: czyli Państwo zapoznali się z materiałami, bo tam troszkę jest zapisane, a pod jakim kątem znalazła się dzisiaj p. dyrektor, z jakiego powodu.

p. d. Lenartowska: może jako gość ?

p. A. Nowak: ja jestem bardzo zadowolony, jak widzę p. dyrektor.

p. M. Andrzejewski: na sesję, każdy ma prawo przyjść.

P. E. Karbowska: coś może potrzebuje.

p. Skarbnik: sprawa dotyczy zmiany budżetowej, między innymi szkoły, chcemy zrezygnować z firmy ochroniarskiej na rzecz monitoringu podłączonego do systemu zdalnego sterowanego, gdzie będzie kilkanaście kamer na terenie całego budynku, wokół budynku, plus na orliku.

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: ja bym chętnie powiedziała, parę słów.

p. Skarbnik: to bardzo proszę, właśnie po to pani dyrektor tutaj jest.

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: krótko zapoznałabym Państwa, wypisałam sobie notatki, jest cała oferta złożona ze specyfikacji, jest to system alarmowy wykonany w technologii hybrydowej (częściowo przewodowo, częściowo bezprzewodowo) dlaczego, żeby nie niszczyć budynku szkoły. System oparty będzie na centrali alarmowej SATEL INTEGRA 128 WRL – to wszystko mam opisane i zawarte w specyfikacji. System będzie spełniał wymagania w zakresie wymogów stawianych przez GIODO i posiada wszystkie atesty związane z instalacją w obiektach użyteczności publicznej.

System ten będzie realizował funkcje sygnalizacji włamania i sygnalizacji antynapadowej, poszerzony o funkcje sygnalizacji powstania pożaru w wyznaczonych pomieszczeniach. Systemem będzie zabezpieczał cały obiekt szkolny, kotłownię, która znajduje się w drugim budynku i obiekt sportowy ORLIK. W przypadku interwencji osób trzecich, system wykryje takie zdarzenie i powiadomi samoczynnie odpowiednie służby. To jest ważne, że samoczynnie. W związku z powyższym planuje włączenie danego systemu do agencji ochrony mienia, która posiada status specjalistycznej uzbrojonej formacji ochronnej TOP SEKRET z siedzibą w Płocku, mamy oddział w Kutnie i w Gostyninie.

Wykonawca, który wykonuje ten system udziela 24 miesięcznej gwarancji na zamontowany sprzęt i 48 miesięcy gwarancji na wykonanie montażu.

Jeszcze tylko dwa zdania na temat systemu monitorowania, który będzie założony na obiektach sportowych ORLIK, będą to kamery stałopozycyjne czyli nie obrotowe, zamontowane na obiektach sportowych i sygnał cyfrowy będzie jakości FULL HD przekazywany drogą radiową w postaci zaszyfrowanej do głównego budynku szkoły. System ten z ORLIKA będzie szedł po kablu, już nie hybrydowo i podłączony będzie do rejestratora, który będzie znajdować się w sekretariacie. Nie mogę Państwu powiedzieć, ile będzie kamer i gdzie będą one zamontowane.

P. Wójt: nie powinna p. dyrektor mówić, gdzie będzie rejestrator.

P. D. Lenartowska: już nie pamiętamy.

P. Jolanta Piotrowicz – Albiniak : jeżeli mają Państwo pytania.

p. Radni: jaki koszt montażu, inwestycji.

p. Skarbnik: kosztowo, w tej chwili płacimy miesięcznie ponad 8.000,00 tyś. złotych firmie ochroniarskiej, czyli w skali roku 100 000, 00 tyś. złotych. A jeżeli chodzi o sam montaż to mówimy o kwocie 33.000, 00 tyś złotych w szkole, o kwocie 7.900,00 tyś złotych na OLRIKU i plus to podłączenie za kwotę 300,00 zł netto miesięcznie do agencji ochrony mienia. Jak sami Państwo widzicie, jest to celowe i zasadne działanie.

p. J. Peda: później płacimy jakiś abonament.

p. Skarbnik: płacimy 300,00 zł netto miesięcznie za przesył informacji i w razie działania, natomiast montaż jest jednorazowy w kwotach 33.000,00 i 7.900,00, stały abonament, taki ryczałt.

p. Przewodniczący: ja będę miał pytanie, czy ta firma będzie miała podgląd na cały obiekt?

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: tak oczywiście, podgląd będą miały upoważnione osoby, ja będę mogła w domu przez Internet połączyć się i zobaczyć czy obce osoby nie weszły na ORLIKA. Jak dojadę do szkoły będę mogła włączyć i przejrzeć kamery.

P. Morawski: jeżeli można, technika jest coraz lepsza, musimy iść w tym kierunku, wiadomo jacy są dziś ochroniarze. Mam pytanie o salę gimnastyczną, na którą przychodzą, sprzątaczką będzie otwierać?

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: tak salę otwierać będzie sprzątaczką, będzie podział na sekcję. Część budynku będzie można odkodować od strony oddziału gimnazjalnego budynku, a pozostała część szkoły nadal będzie podłączona i zakodowana.

p. Wójt: patrol nie przyjedzie.

p. T. Grabowski: kosztorys ten wykonywała firma, która będzie wykonywać tą usługę.

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: tak, jest to firma Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe „VIOTECH” z Gostynina, Wioletta Przybylska.

p. P. Murawski: pani Iwonko, mam pytanie tu w pozycji nr 9 i 13 jest rozdzielone.

p. Skarbnik: ale o czym mówimy.

p. P. Murawski: o rozdział, czy nie można kamer razem spiąć ?

p. Skarbnik: nie można spiąć, dlatego że ORLIK od momentu powstania, była to inwestycja robiona przez gminę i mam w innym rozdziale, a propo jednostką organizacyjną jest Urząd Gminy, a szkoła to jest szkoła.

p. T. Grabowski: p. Wójt, czy budynek Urzędu Gminy na dzień dzisiejszy jest wyposażony w czujki, jest to nagrywane i przeglądane.

p. Wójt: jeśli chodzi o czujki, jest to bardzo stara instalacja, która w tej chwili nie funkcjonuje na zasadzie tych czujek. Natomiast system kamer na zewnątrz działa.

p. T. Grabowski: może przy okazji montażu przy szkole, można byłoby zrobić budynek Urzędu Gminy.

P. Wójt: my mamy system, kamery działają, mamy zapis z nagrań tych kamer. Na przykładzie paru lat temu skradzionej koparki, system kamer był na tyle nie skuteczny, że człowiek w kapturze jest, co z tego, że jest kamera a twarzy człowieka nie widzimy. My rozważyliśmy wielokrotnie proszę Państwa możliwość osystemowania naszego budynku, niestety są ważniejsze wydatki. Może trzeba byłoby część kamer założyć tych nocnych, z podświetlaniem na podczerwień.

p. T. Grabowski: jeszcze w tej kwestii, przewidział pan w budżecie termomodernizację budynku Urzędu Gminy i wydaje mi się, że najpierw powinny być położone kable przewidziane pod kamery skoro stare i zużyte, rozprowadzić kable przez firmę, która by się tym zajęła, a nie robić na zasadzie, że najpierw robimy asfalt a potem przepusty albo wodociągi i kanalizację. Skoro jest termomodernizacja, jest czas na wykonanie i systemu kamer tego budynku.

p. Wójt: nie chcę w tej chwili wypowiadać się na ten temat, w każdej chwili możemy taki system założyć.

Dyskusja.

p. W. Morawski: p. dyrektor jeszcze zostanie, czy już idzie?

p. Jolanta Piotrowicz – Albinia: mogę zostać.

p. W. Morawski: może żeby pani nie trzymać, chcielibyśmy się dowiedzieć na temat bulwersującej sprawy, jak ona zakończyła się.

p. Jolanta Piotrowicz – Albinia: jakiej?

p. W. Morawski: sprawa związana z p. katechetką.

p. Jolanta Piotrowicz – Albinia: myślę, że nie jest to miejsce, żeby ja tu wszystko opowiadała, z dniem 19 stycznia 2018 roku została rozwiązana z tą panią umowa o pracę.

p. W. Morawski: kto ją zatrudniał, ksiądz ?

p. Jolanta Piotrowicz – Albinia: nie, ale muszą Państwo wiedzieć, że ja nie mam wpływu na to, kogo zatrudniam na stanowisko nauczyciela religii, o tym decyduje proboszcz, taka osoba otrzymuje misję kanoniczną z kurii.

p. A. Nowak: można wiedzieć, ja nie znam tematu.

p. Jolanta Piotrowicz – Albinia: kuria też została o tym zajęciu poinformowana w piątek. Kuria do mnie zadzwoniła i przeprosiła za całe zajście.

p. W. Morawski: co jak co, ale to w głowie nie mieści się, żeby katecheta.

p. Wójt: proszę Państwa, możemy tutaj podyskutować, ale nie na forum publicznym.

- p. Skarbnik: nie ma o czym, nie oceniamy, żeby nas nie oceniali, każdy z nas jest ułomny.
- p. Wójt : jeśli chcemy porozmawiać, to po sesji, jest to rzeczywiście sprawa bulwersująca.
- p. Przewodniczący: p. skarbnik, protokołowane jest, prawda.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: nie ma co zapisywać, sprawa jest zakończona, nieaktualna. Pani już nie pracuje w szkole.
- p. Skarbnik: konsekwencje zostały wyciągnięte.

- p. Przewodniczący: czy możemy przejść do czytania projektów uchwał, p. Dorotko.
- p. E. Karbowska: nie mamy uchwał.
- p. D. Lenartowska: teczki Komisji Uchwał i Wniosków.
- p. Skarbnik: jak to nie ma teczki komisji, możesz czytać z tamtego, czytaj oczywiście.

a) wprowadzenia zmian w budżecie Gminy w 2018 r.;

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie odczytała przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków p. E. Karbowska. Po odczytaniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za - 12 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 4** do protokołu.

b) w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Strzelce na 2018 r.

- p. Przewodniczący: Państwo radni otrzymali plan pracy rady, oczywiście jest to plan szablonowy, tutaj zapis u dołu jest, ja nic nie wymyślę, chyba że Państwo radni mają coś od siebie, każdy ma projekt, plan pracy jest po drugiej stronie.
- p. Przewodniczący: czy możemy przejść do czytania projektu uchwały.
- p. T. Grabowski: mam pytanie, czy plan pracy dla radnych opracowuje p. Wójt.
- p. Przewodniczący: jak podpisuje p. Wójt, to jest projekt.
- p. T. Grabowski: ale czy opracowuje?
- p. Przewodniczący: opracowuję wspólnie z p. Wójtem, ja wszystkich kwestii nie znam.
- p. T. Grabowski: nie wydaje się Panu, że plan pracy rady powinna opracować rada.
- p. Przewodniczący: z radą, bardzo chętnie, bardzo mile widziane.
- p. T. Grabowski: my dostajemy gotowy plan pracy, pieczęćka Wójt T. Kaczmarek,
- p. Wójt opracował nam plan pracy i tak mamy robić.
- p. Przewodniczący; to jest projekt, proszę Pana.
- p. T. Grabowski: tak, projekt.
- p. Wójt: proszę Państwa.

p. T. Grabowski: nie powinniśmy spotkać się i plan pracy ustalić jako rada gminy.

p. Wójt: jeżeli ja mogę mieć uwagę, do tego bo zostałem powołany, to jeżeli dostajecie Państwo projekt uchwały to jest podpis na każdym projekcie uchwały.

p. T. Grabowski: ja zgodzę się p. Wójt.

p. Wójt: to jest projekt uchwały, natomiast co do opracowywania planu pracy to od tego jest rada.

p. T. Grabowski: wydaje mi się, że rada gminy powinna ustalić sobie plan pracy, myślałem, że to będzie na dzisiejszej sesji.

p. Przewodniczący: tylko wie Pan radny, że niektóre komisje planu pracy nie mają i nie opracowują, nie wiem dlaczego. Bez planu pracy działają.

p. T. Grabowski: pan jest przewodniczącym i powinien zwrócić na to uwagę.

Powiedzieć, proszę Państwa dziś będziemy opracowywać plan pracy rady, na następnej sesji czy posiedzeniu, bo nie musi być to sesja, plan pracy każdej komisji.

p. Przewodniczący : każda komisja ma zapisane w statucie i w regulaminie, co do nich należy. Ja już nie chcę tematu rozwijać, prawda, nie chcę być złośliwy.

p. T. Grabowski: ja nie jestem złośliwy, tylko plan pracy, Pani dyrektor tutaj jest i przyzna mi rację, iż plan pracy przykładowo szkoły podstawowej opracowuje szkoła podstawowa, a nie gmina.

p. W. Morawski: ja nie wiem, czy w planie pracy powinniśmy ujmować IV kwartał 2018 roku, ponieważ będą w listopadzie wybory i co za tym idzie nowa rada zaplanuje sobie plan pracy ?

p. Przewodniczący: Panie Witku, tak samo jest z budżetem.

p. W. Morawski: no dobrze, ale.

p. Skarbnik: nie, nie, nie.

p. Wójt: proszę Państwa, IV kwartał zaczyna się kiedy.

p. E. Karbowska : w październiku.

p. Wójt: jeszcze rada będzie funkcjonowała.

p. Skarbnik: poza tym plan pracy jest na cały rok.

p. T. Grabowski: tak jak budżet.

p. Skarbnik: jeśli będzie nowa rada, jeżeli będzie chciała wprowadzić zmiany, to je wykonana.

p. Przewodniczący : nie ma problemu.

p. T. Grabowski: jeżeli chodzi o to, to jest na cały rok budżet. Każdy plan można za parę lat podmienić. Ja mówię, o samym funkcjonowaniu rady i planu pracy itd. My dostajemy

gotowca i przegłosujemy. Koniec, idziemy do domu i pozamiatane. Proszę czytać uchwałę, przegłosujemy.

p. Przewodniczący: proszę bardzo, czytamy projekt uchwały, jeśli nie przejdzie, to zrobimy spotkanie.

p. Wójt: ja się tutaj z p. radnym nie zgodzę, warto byłoby tu polemizować, dlatego że to nie tylko plan pracy rady. Jak tu Państwo widzicie, my we współpracy z przewodniczącym, czy z każdym z Państwa, czy pracownikiem przygotowujemy każdy projekt uchwały. To są wszyscy pracownicy, p. skarbnik, Ja, p. przewodniczący i za każdym razem przedstawiamy państwu pewne działania w postaci uchwał. Dzisiaj też, mieliśmy dla Państwa projekt uchwały budżetowej. Czy była tak naprawdę, taka potrzeba spotkania się rady, czy komisji żeby opracować zmiany budżetowe w tym projekcie. Krótko powiedziawszy, proszę Państwa przedstawiamy Wam tutaj pewne projekty, jeżeli uważacie że właściwe, to głosujecie tak, czy w inny sposób. Jeżeli projekty uchwał są niewłaściwe, jest to najlepsze miejsce na sesji, żeby w tych projektach dokonać zmian i korekt. Jeżeli p. radny mówi, że mu nie podoba się to, po to tutaj jesteśmy, żeby zmian dokonać i warto o tym rozmawiać. Możemy podyskutować, jeżeli ktoś uważa, że do planu pracy rady należy wprowadzić zmiany, to najlepiej to robić dzisiaj. I tego nikt absolutnie nie neguje, schemat jest taki sam, co do projektu, zawsze mają państwo tak przedstawione.

p. T. Grabowski: p. Wójt tu jest ewidentnie zrobione na zasadzie kopiuj – wklej, gdzie w punkcie 2 pkt 9 jest omówienie zadań inwestycji na rok 2017.

p. Ł. Kujawa: czekaj, kwartał II i IV przegląd samochodu.

p. W. Morawski: 2015 rok.

p. Przewodniczący: to są błędy.

p. Wójt: trzeba to poprawić.

p. T. Grabowski: jeżeli by ktoś się do tego przyłożył, a nie zmienił tylko nagłówek

p. Przewodniczący, to ja o tym właśnie mówię p. Przewodniczący. Nie chcę spotykać się i wymyślać, ja wiem, że pewne rzeczy p. skarbnik zgodzi się ze mną, wynikają z tego, że musimy zrobić sprawozdanie do RIO, sprawdzić pewne rzeczy w budżecie, zrobić protokół, ocenę. Drogi z 2015, omówienie z 2017, szkoda, że 2013 roku nie ma na odwrocie.

p. Wójt: są błędy, ewidentnie.

p. T. Grabowski; ja bym proponował p. Przewodniczący.

p. Wójt: wprowadzić trzeba poprawki, rzeczywiście do tego planu.

p. P. Murawski: po co to poprawiać, co roku robimy to samo, wystarczy zrobić ksero.

p. T. Grabowski: ja bym proponował I kwartał p. Przewodniczący bo jest dobrze.

p. W. Morawski: ja bym proponował jeszcze inaczej, z II kwartału do I kwartału przenieść punkt 2, 3 i 4 do 2018 roku, ponieważ jeżeli w II kwartale jest koniec czerwca, to za drogi będzie za późno wziąć się, żeby ten przegląd zrobić jeszcze w I kwartale.

p. Przewodniczący: wszystko ładnie się składa, tylko zależy od warunków pogody.

p. Wójt: kto to robił, kto to pisał.

p. T. Grabowski: p. Wójtacie nie ważne kto zrobił, ale kto podpisał się.

p. Skarbnik: szanowni Państwo to jest właśnie ta odpowiedzialność, że pracownicy przygotowują, pod tą pieczęcią człowiek podpisuje się.

p. D. Lenartowska: automatycznie.

p. Skarbnik: tak, nie wszystko zdąży się z czytać, dojrzeć i taka jest prawda.

p. T. Grabowski: p. Przewodniczący wprowadził p. Wójta powiem używając żargonu wojskowego, na minę.

p. Wójt: chyba na lekką.

p. Przewodniczący: nie do końca na minę.

p. T. Grabowski: na minę i jeszcze na koniec kazał podpisać się.

P. E. Karbowska: minę się rozminuje.

p. Skarbnik: szanowni Państwo minę rozminujemy, spokojnie, bezpiecznie.

p. T. Sobczyk: człowiek jest istotą omylną.

p. Skarbnik: dokładnie.

p. T. Grabowski: przełożmy to na kolejną sesję i zakończmy to.

p. Wójt: jeżeli, tak Państwo uważacie, to możecie przełożyć na następną sesję, ale powinniście opracować i ustalić schemat pracy. Ja wiem, że spotykamy się w komisjach przed podatkami i przed uchwaleniem budżetu. Być może warto byłoby przyjąć zasadę spotykania się, żeby opracować plan pracy rady. Czy to będzie koniec roku, czy na przykład I sesja pierwszego roku, omówić, czy na zasadzie komisji, czy dyskusji? Wprowadzić tu pewne założenia, a w tym przypadku korekty, żeby plan pracy był przede wszystkim Państwu pomocny. Ja absolutnie nie zamierzam, Państwu wymierzać ścieżek i kierunków, czym chcecie zajmować się w ciągu roku, są pewne rzeczy, którymi musicie zająć się. Możecie sobie przyjąć inny schemat działania, bo może będziecie chcieli spotkać się, nie wiem np. z kimś ze starostwa, policji, takie rzeczy zawsze można wprowadzać, uzupełniać. Na pewno musicie pojechać na drogi, obejrzeć i przyjąć założenia do remontu naszych dróg gminnych, choćby tych gruntowych.

p. T. Grabowski: mówiłem p. Przewodniczący, jesienią 2013 roku, że może odbędziemy jakieś szkolenie, wziął pan to pod uwagę. W planie pracy nie ma, ja nie mówię o konkretnej

dacie, kwartał, może ktoś by skusił się na szkolenie. Może będziemy mądrzejsi, na koniec roku. Pojedźmy do powiatu, po tych czterech latach, jest rok 2018, fajny bo wyborczy.

p. Przewodniczący: szkolenia są zawsze na początku kadencji.

p. T. Grabowski: nie, są co roku, ale trzeba o to wystąpić.

p. Wójt: proponuję przerwać tą dyskusję, wyłączyć ten punkt z protokołu. Wyłączmy ten punkt, nie proszę Państwa nie stanie się, jeśli wyłączycie ten punkt.

p. Przewodniczący: kiedy robimy spotkanie w sprawie planu pracy rady gminy i poszczególnych komisji.

p. Wójt: jeśli macie punkt to powinniście go przegłosować.

p. T. Grabowski: w rutynę p. przewodniczący popada.

p. Przewodniczący: proszę o wyłączenie z obrad punktu b) w sprawie uchwalenia planu pracy rady gminy na następną sesję. Za wyłączeniem punktu z obrad sesji głosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

p. Przewodniczący: pytam się teraz przy okazji, kiedy ustalamy termin spotkania komisji w sprawie planu pracy komisji i rady.

p. T. Grabowski: ja bym proponował, żeby przewodniczący poszczególnych komisji opracowali plany pracy swoich komisji. I z tych planów komisji, oczywiście te statutowe, które mają swoje założenia, to muszą być. W projekcie komisje muszą zawrzeć je, plus swoje plany pracy.

p. Przewodniczący: może być taka propozycja przyjęta, ale kiedy to nastąpi, jeszcze w I kwartale?

P. T. Grabowski: są ferie, to możemy ferie spotykamy się.

p. T. Sobczyk: nie wszyscy chodzą do szkoły.

p. Przewodniczący: jedna komisja przyniesie plan pracy, a druga nie i na podstawie tego znowu będą uwagi.

p. E. Karbowska: wszyscy robią.

p. T. Grabowski: poszczególne komisje.

p. Przewodniczący: jaki termin daje p. radny T. Grabowski.

p. T. Grabowski: myślę, że w połowie lutego powinniśmy spotkać się.

p. Przewodniczący: dlaczego, tak długo?

p. T. Grabowski: długo?

- p. W. Morawski: sesja będzie za dwa miesiące, to po co wcześniej.
- p. Przewodniczący: trudno przewidzieć p. radny.
- p. J. Peda: 1 lutego.
- p. Przewodniczący: 1 lutego to jest w czwartek, może być, wspólne posiedzenie komisji o godzinie 10.00.
- p. T. Grabowski: p. przewodniczący nie musimy spotykać się o godzinie 10.00, możemy spotkać się o godzinie 17.00, żeby nikomu nie kolidowało, po pracy.
- p. M. Andrzejewski: albo przed pracą.
- p. T. Grabowski: słuchajcie kochani, uzgodnijcie sobie, bo ja nie wszystkie terminy znam, żeby powiedzieć, bo w moim przypadku, może mnie nie być.
- p. Przewodniczący: czy ja miałem, kiedyś uwagi co do daty, czy godziny, nigdy?
- Zawsze byłem przychylny Państwu, bo wiem, że niektórzy pracują i to koliduje z ich pracą. Która godzina?
- p. M. Andrzejewski: tradycyjnie.
- p. Przewodniczący : o 10.00.
- p. E. Karbowska: ty jesteś tu głową.
- p. Przewodniczący: szanowni Państwo 1 lutego, godzina 10.00 posiedzenie Komisji Statutowych.

Ad. 5. Dyskusja.

- p. T. Grabowski: korzystając z obecności p. dyrektor szkoły podstawowej w Strzelcach, chciałem zapytać się, o potrzeby, inwestycje w szkole z udziałem gminy, może wymiana okien.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: okna wymienione.
- p. W. Morawski: odnowienie budynku.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: okna są wszystkie wymienione.
- p. W. Morawski: odnowienie budynku starej szkoły.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: w planach jest odnowienie wschodniej ściany szkoły, zrobienie termomodernizacji, styropianu i położenie gładzi.
- p. T. Grabowski: jest, taka potrzeba.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: tak, to jest w budżecie zapisane.
- p. D. Lenartowska: tylko jedna ściana pozostała.
- p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: tak, od strony parkingu szkolnego.

p. T. Grabowski: w budżecie szkoły.

p. Skarbnik: tak, w budżecie szkoły.

p. Wójt: ze środków gminy.

p. W. Morawski: dlaczego jedna ściana?

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: bo pozostałe są zrobione.

p. Skarbnik: były ostatnio zrobione.

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: okna były wymieniane w okresie wakacyjnym, od tamtej strony, ostatnia sala.

p. Skarbnik: było sukcesywnie robione i w tej chwili pozostała nam ta jedna ściana, bo były wymienione w ubiegłym roku okna i w tej chwili zrobimy już, dokończymy całość.

p. T. Grabowski: a w klasach malowanie.

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: w klasach na bieżąco było malowane w okresie wakacji, w zależności od stanu poszczególnych klas.

p. E. Karbowska: proszę Państwa, ja jadąc tu dzisiaj na sesję z obecnym tu p. Wojciechem, należałoby zwrócić się do komisji, do mojej koleżanki, żeby przejechała się po drogach gminnych i zobaczyła w jaki sposób zabezpieczony jest zakręt przy strzelnicy, rów bardzo głęboki, teraz nawierzchnia jest śliska, tam wozi się dzieci.

p. D. Lenartowska: tragedia.

p. E. Karbowska: powinny być barierki zabezpieczające.

p. J. Peda: na Śludwii, ktoś skubnął te blachy, przecież były.

p. E. Karbowska: gdzie były, to od Długołęki, trochę tu, ale na zakręcie nie było.

p. W. Morawski: jakie tam blachy, co ci blachy dadzą.

p. E. Karbowska : to jest nasza droga, gminna droga, łącznik jak do p. Koniarka jedzie się.

p. W. Morawski: posypanie drogi, przede wszystkim tego łuku.

Dyskusja.

p. T. Grabowski: p. Wójt w ramach dyskusji, trzeci dzień taką wodę pijemy z kranów z gminnego ujęcia.

P. Wójt: ale po co Pan mi to pokazuje.

p. T. Grabowski: tak dzieje się sukcesywnie, co trzy, cztery miesiące.

p. Przewodniczący: ale skutków, nie ma ubocznych, na tą chwilę.

p. T. Grabowski: p. przewodniczący, jeżeli pan sobie z tego żartuje, to chcę panu powiedzieć, że tą wodę piją ludzie i to jest ujęcie gminne. Proszę nie żartować sobie z tego, jeżeli w wodzie są bakterie i jakieś zanieczyszczenia. Woda oddana jest do analizy.

p. Wójt: panie radny proszę mi zabrać ten słoik z tego biurka i takich rzeczy mi na sesję nie przynosić, bo od tego jest telefon, żeby zadzwonić do pracownika i mu to zgłosić. Wiemy o problemie od wczoraj, ja wiem przynajmniej od godziny 10.00 wieczorem, dzisiaj od razu służby pojechały, żeby problem usunąć i proszę nie robić mi pokazówek.

p. t. Grabowski: p. Wójtcie będą robić, z tego względu, że do nikogo nie można dodzwonić się, nikomu tego zgłosić i to dzieje się sukcesywnie.

p. Wójt: nikt do nas nie dzwonił, dzisiaj dzwoniła do pracownika jedna z mieszkank z Aleksandrowa i zgłosiła problem. Dzisiaj służby już tam działają.

p. T. Grabowski: proszę zobaczyć sobie jaka leci woda. P. Wójtcie chce porozsadzać krany, ja mam nagrany film, nie będę płacić za przepływ powietrza z syfu gminnego. Jeżeli ta woda, wyjdą mi jakieś bakterie to wie pan dobrze, że to pan za to odpowiada.

p. Wójt: proszę to od razu zawieźć do sanepidu.

p. T. Grabowski: sanepid trzeba ściągnąć na miejsce.

p. Wójt: od razu trzeba ściągnąć tu sanepid, od razu wskażemy pewne problemy na wodociągach, odniesiemy się do stawek za wodę i podejmiemy decyzję o potężnych inwestycjach na sieciach i na hydrofornii. Trzeba było dawno się, tym zająć.

p. Wójt: zajmujemy się tym, co roku. A pan robi mi pokazówki na sesji.

p. T. Grabowski: bez żadnego skutku, bo ta woda leci taka samo, co trzy miesiące.

p. Wójt: co trzy miesiące, leci taka sama.

p. P. Murawski: co cztery. Tak p. Wójtcie, był tu jakiś czas temu p. L. Śniecikowski w mleczarni.

p. Wójt: trzeba zgłaszać, od razu służby działają.

p. P. Murawski: też taka sytuacja miała miejsce, a Pan tak mówi, na przykład gmina Nowe Ostrowy ma wodę tańszą i ma naprawdę dużo lepszą wodę niż my. Tak kamieniem zachodzi czajnik.

p. Wójt: wszędzie jest dobrze, tak gdzie nas nie ma.

p. P. Murawski: tak mówią.

p. Wójt: a w Oporowie mówią, że u nas jest lepsza woda.

p. P. Murawski: a dziwne. P. Wójtcie byłem trzy lata temu na sesji rady powiatu i p. Marciszewska z sanepidu powiedziała, że najgorsze ujęcia wody ma gmina Bedlno i Strzelce. Był problem z przedszkolem naszym i w Łaniętach.

p. Wójt: takie mamy ujęcia. Dokładnie to pan potwierdził i rada nie pomoże, że mamy takie ujęcia, to jest woda podziemna, czy głębinowa. I robimy wszystko, żeby parametry dostosować do potrzeb i wymogów sanitarnych.

p. T. Grabowski: następna sprawa, żebym nie był gołosłowny, nic nie będę stawiał na biurko, ale proszę zobaczyć jak jest odśnieżona droga na Zarannie, łącznie z poboczami.

p. Wójt: to chyba dobrze, że jest odśnieżona.

p. T. Grabowski: pięknie.

p. Wójt: w tej chwili, wszystkie drogi mamy drożne i przejezdne. W ciągu maksymalnie sześciu godzin od śnieżycy, wszystkie drogi były przejezdne, również powiatowe, a to że jedzie pług jak widzę na zdjęciu i obruszył trawę lub kawałek pobocza, to co miał zrobić, nie używać pługa na poboczu.

p. t. Grabowski: p. Wójt, trochę, żeby ten operator tego sprzętu miał troszeczkę, nie wiem czego więcej w tej koparce, może czegoś mu zabrakło w tej koparce.

p. Wójt: może czegoś zabrakło.

p. T. Grabowski: może zabrakło płynu, może zrobiłby to inaczej, czegoś mu zabrakło.

p. Wójt: może płynu hamulcowego.

p. A. Lewandowski: na przykład jak gmina odgarnia drogi powiatowe, to powiat płaci nam za to.

p. Wójt: to jest nasza dobra wola, że odśnieżamy drogi powiatowe, a co mamy zrobić. Jak dowieźć dzieci do szkół. Choć tak naprawdę w tym roku powiat dobrze spisał się i raczej były w znacznej części drogi i pobocza odśnieżone.

p. T. Grabowski: w zeszłym roku w Aleksandrowie odśnieżył śnieg razem z asfaltem i też było nie naprawione.

p. Wójt: w Aleksandrowie był zawsze problem, jak nie urwie asfalt, to urwie pobocze, jak nie urwie pobocza, to brudna woda leci.

p. W. Morawski: p. Wójt, nie możemy w ten sposób dyskutować, jak Pan w tej chwili. Jeżeli ktoś z rady zwraca uwagę, że jest coś źle zrobione, to Pan powinien się ustosunkować.

p. Wójt: ale panie radny.

p. W. Morawski: a nie pan odrzuca, to po co odzywać się. Po co my tutaj jesteśmy.

p. Wójt: jak najbardziej odnoszę się.

p. W. Morawski: ale nie w ten sposób, nie na tym dyskusja polega.

p. Wójt: pamiętamy sytuację z tamtego roku, jak operator naprawdę chciał postarać się i zgarnąć ten śnieg, milimetr lub jakąś minimalną odległość od asfaltu i uszkodził asfalt. Nawet to nie był asfalt, a resztki tego asfaltu. Rzeczywiście uszkodziło się, w tej chwili

mówimy o poboczu, ale on musi wypchnąć śnieg poza pas jezdni i poza pobocze, dlatego mamy tam ślad, że pobocze zostało wzruszone.

p. T. Grabowski: p. Wójt, ja bym bardzo prosił, żeby zapisać to w protokole, że styczeniu o tym mówiłem na sesji, jeżeli usterki wynikły w zimę, dobrze zgadzam się powstały, kiedy będą naprawione. Od uszkodzenia asfaltu p. sołtys minęły dwa lata i nie zostało naprawione.

p. Wójt: pobocza między innymi w Karolewie, już dwa lata temu mieliśmy sprzątnąć, wysłałem sprzęt do poprawienia poboczy bo rzeczywiście są bardzo wysoko, był pan na spotkaniu, pamięta pan, że była awantura, mieszkańcom to nie spodobało się, pierwszego dnia jak weszły maszyny był krzyk. Po co, na co, źle kopiemy, porwiemy, poniszczymy. Założeniem było pobocze zebrać, położyć tłuczeń i materiał, który zabezpieczyłby potrzeby mieszkańców. Nie musiałem sprzęt zabrać, bo był krzyk i awantura.

p. T. Grabowski: był krzyk i awantura, bo łącznie z poboczem była zbierana ziemia, więc ja mówię, że coś temu operatorowi tej maszyny brakuje, może trzeba było zrobić tak, żeby nie robić źle i tragicznie. Dlatego mieszkańcy wyszli, bo razem z ziemią z pobocza zbierane były resztki asfaltu. Ja też ludziom nie dziwię się, bo tam mieszkają i każdy chce żeby to było zrobione jak należy się.

p. Wójt: żadnych uszkodzeń drogi nie było.

p. T. Grabowski: to ja bardzo proszę to naprawić, dwa lata lub rok temu u p. sołtys zgarnięty asfalt i do tej pory drogi nie ma naprawionej, pobocza również, pobocze w styczeniu tego roku zostało zepchnięte i też nie naprawione, proszę to zapisać. Kiedy to będzie naprawione wiosną czy latem. Mało tego zwrócili się mieszkańcy Karolew – Zaranny o podłączenia światła, przeznaczyli na to pieniądze z funduszu sołeckiego na budżet 2018 rok, mamy dzięki bogu 24 styczeń i światło jak nie świeciło się, tak nie świeci. Budżet zaczyna się od lutego, czerwca, nie od stycznia, więc proszę wziąć to pod uwagę. Mieszkańcy też coś chcą mieć zrobione i nikt nie wymaga zbyt wiele.

Ad. 6. Sprawozdanie przewodniczącego.

p. Przewodniczący: poinformował radnych, że po posiedzeniu walnym Gminnej Spółki Wodnej – prezesem został ponownie wybrany P. J. Peda, gratulacje.

p. J. Peda: dziękuję.

p. Przewodniczący: stawki działki / ha 20,00 zł, niemeliorowane – 8,00 zł /ha.

p. Wójt: czyli wzrosło.

p. J. Peda: tak wzrosło.

p. Przewodniczący: jedno sołectwo nie należy do Gminnej Spółki Wodnej Przyzórz.

p. J. Peda: w ubiegłym roku przystąpiło następne sołectwa: Dąbkowice, Muchnice i Dębina. Na dzień dzisiejszy do spółki wodnej, nie należy tylko jedno sołectwo Przyzórz. Za meliorowane stawka od ha została podniesiona, za niemeliorowane stawka od ha pozostała bez zmian. Działki do ha z 13,00 zł została podniesiona do 20,00 zł, z tego względu, że awarie na tych działkach zdarzają się. Z ubiegłego roku pozostały nam kilka awarii nie skończonych, nie była przyczyna braków środków, ani nasza, a warunki atmosferyczne. Jesienią wszystko nam skumulowało się wykonywaliśmy odmulanie rowów i usuwanie dużej ilości awarii spowodowanych tym, że rolnicy buraków nie mogli wykopać i kukurydzy wymłócić. W pierwszej kolejności tam były wysyłane, ponieważ koparka nie wszędzie mogła pracować, przez warunki atmosferyczne. Na wiosnę sporo zostało nam awarii, ale ja rozmawiałem z firmą i obiecała wejść od 1 lutego 2018 roku w teren, chyba, że będzie odwilż.

p. W. Morawski: jakim budżetem dysponuje spółka.

p. J. Peda: spółka dysponuje budżetem ze składek w wysokości 120.000,00 zł, posiłkujemy się, dlatego robimy walne zgromadzenie, po to, żeby do końca stycznia 2018 rok złożyć wnioski o dofinansowanie. Korzystamy z trzech transzy finansowych : z Urzędu Wojewódzkiego, z Marszałkowskiego i z rezerwy budżetowej. W ubiegłym roku, mogę powiedzieć, do każdej złotówki wpłaconej przez rolnika około 0,55, 0, 60 zł dostajemy z dotacji. Budżet mieliśmy w tamtym roku 90 000,00 tyś. zł, do tych dotacji dostajemy 53 000,00 tyś. zł, procentowo to wychodzi około 50 %.

p. T. Grabowski: ile ogółem sołectw nie należy.

p. J. Peda: tylko jedno, Przyzórz.

p. W. Morawski: ile kosztuje jedna awaria.

p. J. Peda: trudno, jest naprawdę określić, awaria średnio 200,00, 300,00 zł lub 500,00, 700,00 zł, zależy co wykonuje się. Ponadto złożyliśmy do Agencji wnioski o pozyskanie środków z dotacji na zakup ciągnika i wykosiarki do odmularki, na dzień dzisiejszy nie mamy odpowiedzi. Prawdopodobnie na początku lutego mamy dostać odpowiedź z Warszawy, czy dostajemy dofinansowanie, w wysokości 80 % .

p. P. Murawski: jednym słowem, spółka rozwija się, dba.

p. W. Morawski: czy wszyscy płacą składkę.

p. J. Peda: jest kilka opornych osób, ściagalność w roku 2016 była 97% , a roku 2017 – 92 %.

p. D. Lenartowska: w IV kwartale jest sprawozdanie z działalności Gminnej Spółki Wodnej, spółka przechodzi pod skrzydełka gminy. Czy tak jest, po prostu ujęte w planie pracy ?

- p. Przewodniczący: jeszcze nie, mało to wejść, ale nie.
- p. Wójt: Gminna Spółka Wodna, zawsze miała w nazwie Gminna Spółka Wodna.
- p. Skarbnik: nie jest jednostką gminy.
- p. Wójt: jest stowarzyszeniem.
- p. T. Sobczyk: działająca na terenie gminy.
- p. sołtys Wypyszyńska: ja chciałam zapytać się p. przewodniczącego spółki w sprawie nie przystąpienia naszego sołectwa od spółki, ponieważ rolnicy byli podzieleni, jedni chcieli, drudzy nie. Czy obowiązkiem będzie przystąpienie całej wsi ?
- p. W. Morawski: czy musi cała wieś, czy część?
- p. sołtys Wypyszyńska: cała, nie.
- p. j. Peda: pani sołtys, jak to technicznie wykonać, nie można tak zrobić, należy do waszego sołectwa rów melioracyjny i jak ja mam ten rów zrobić, jeżeli część osób należy, a druga część nie. Osoby, które nie należą do spółki, to zrobię im gwiazdkę, a ten co płaci nie będzie miał zrobione.
- p. T. Grabowski: jakie były argumenty tych rolników, którzy nie chcieli przystąpić.
- p. sołtys Wypyszyńska: że ich nie zalewa. Część rolników ma ziemię w innej gminie, że płacą i tak nic z tego nie ma.
- p. A. Nowak: ja to dziwię się, to nie są tak duże pieniądze, powinno być przymusowe.
- p. D. Lenartowska: poczekaj, jeszcze jeden rok mokry, a sami przystąpią.

Ad. 7. Sprawozdanie Wójta.

p. Wójt: proszę Państwa, jeszcze w kwestii szkolnej, chciałbym tu poruszyć temat wymiany oświetlenia na sali gimnastycznej, w tej chwili po negocjacjach, które miały miejsce w tamtym roku, zrobiliśmy rozpoznanie wśród firmę. Mamy w tej chwili bardzo korzystną ofertę, w wysokości 23.000, 00 tyś. zł, mówimy tu o oświetleniu ledowym, być może jeszcze coś utargujemy i w tym okresie co będą ferie rozpoczniemy, nie będzie to nam to kolidowało z nauką szkolną.

Jak Państwo wiedzą, trwają intensywne prace, bowiem przystąpiliśmy do programów ochrona powietrza, odnawialne źródła energii, oraz tego budynku pasywnego. Na tą chwilę wszystko wydaje się w porządku, chociaż mieliśmy troszkę kłopotu, bo między czasie wymieniliśmy firmę, która zaczęła wykonywać nam tą usługę. W tej chwili jest inna firma, która w profesjonalny sposób do tego podchodzi, jest to firma FIN INWESTYCJE Sp. z o.o. pochodząca z miasta Łodzi. Stąd wynikają zmiany na dzisiejszej sesji w uchwale budżetowej,

kwoty Państwu znane są, mamy czas do 2 lutego, prace są intensywne, a więc nie ma żadnego zagrożenia, aby coś mogło zadziać się nieporządnego.

To co zadziało się, to mieliśmy iść do innego programu OZE odnawialne źródła energii, w tej chwili pojawiła się nowa możliwość pójścia do całkiem innego programu, na tych samych zasadach, jest to program 4.3.2. ochrona powietrza. Wnioski możemy składać na korzystniejszych zasadach, dlatego że pierwotnie w programie OZE odnawialne źródła energii były pompy ciepła wodno – powietrzne, teraz nastąpiło, wcześniej nastąpiła zmiana regulaminu i pompy powietrzne wyłączono i dopuszczono pompy gruntowe. Jak wiemy pompy gruntowe są dość drogimi urządzeniami i to mogłoby rolników zniechęcić, w programie ochrona powietrza są te pompy dopuszczone. Idziemy do programu, gdzie jest większa pula pieniędzy, a więc to jest bardziej korzystne.

p. T. Sobczyk: czyli jednak ziemne, tak.

p. Wójt: nie, te same co na zasadzie pierwotnie złożonego projektu, pompy wodno – powietrzne, pompy podziemne, gruntowe są bardzo drogie i mogą kosztować, nawet do 70.000, 00 tys. zł i trzeba mieć jeszcze teren wokół domu.

p. T. Grabowski: piece gazowe, na chwilę obecną nie wchodzi w rachubę.

p. Wójt: piece gazowe, my nigdy nie zakładaliśmy wymiany na piece gazowe, w programie OZE zawsze mówiliśmy o pompach ciepłych i fotowoltaice.

p. T. Grabowski: w ten program 4.3.2. ochrona powietrza idziemy sami, czy działamy wspólnie z inną gminą?

p. Wójt: idziemy sami, nie mamy partnerstwa, nie wiadomo mi, by inne ościennie gminy takie wnioski składały.

p. W. Morawski: p. Wójcie w internecie czytałem, że ten chłopak któremu spalił się dom, zgłosił się do gminy o pomoc. Jak ta pomoc wygląda ze strony gminy?

p. Wójt: proszę Państwa widzieć, ostatnio jesteśmy sławni, dzieje się u Nas. Rzeczywiście sytuacja wygląda w ten sposób, że po nieszczęśliwym i tragicznym wydarzeniu, które miało miejsce w wigilijny wieczór minionego roku. Zgłosił się do Nas, nie mieszkaniec, a osoba zameldowana w tym budynku. Był to syn zmarłego, najmłodszy, dwóch synów pozostało, obaj są, wydaje się, że jeden na pewno, drugi do końca nie chce określić się gdzie mieszka i przebywa. Wiemy na pewno, że był to jego dom rodzinny, nie ma co do tego wątpliwości. Nie udało się nam zintensyfikować, czy zdiagnozować jak często ten Pan przebywał u ojca, wiemy, że go odwiedzał i braci, ale tam nie mieszkał. To jest proszę Państwa pewne.

Po tym tragicznym zdarzeniu, ten Pan powiedział, że stał się osobą bezdomną, bez dachu nad głową i nie ma gdzie mieszkać. Jak długo tam nie mieszka w Klonowcu, nie wiem, jest to

trudno zdiagnozować, ustalić? Mieszkaniec przyszedł do Nas, ja nie odmówiłem mu pomocy, bo wiem, że jest taka potrzeba pomocy w wymianie okien, w kupnie materiałów podstawowych tj. farby, zrobieniu tynków, że wszystko to gmina sfinansuje. Ten Pan uznał, że jest to pomoc niewystarczająca i poszedł do gazety. Miałem u siebie telewizję łódzką, rozmawiałem i przedstawiłem stan faktyczny. Z protokołu przedstawionego przez staż pożarną, nie do końca to tak wygląda, że był to wybuch gazu, tam rzeczywiście trochę tego gazu ulotniło się, jak to mówią strażacy to było takie buchnięcie, nie sam wybuch, bo jak byłaby to eksplozja, nic z budynku nie pozostałoby.

p. T. Sobczyk: okna powybiła staż pożarna.

p. Wójt: prawdopodobnie jedno okno wyleciało, po tej, jak to nazwaliśmy eksplozji, jedno lub dwa pozostałe zostały wybite przez straż. Ja jestem za kupnem i wymianą tych okien.

Problem, jest troszkę inny, w tej chwili już znalazłem firmę czy instytucję, która dokonana oceny budynku, bo nie może być proszę Państwa tak, że my jako gmina będziemy pomagać, po tym jak zadziało się. Jednak był to pożar i nieszczęśliwe zezadzenie osób, chciałbym mieć taką ekspertyzę, czy ten budynek nadaje się do remontu. W tej chwili czekam za tą ekspertyzą. Człowiek za nim pójdzie do sądu i rozstrzygną tam wszystkie kwestie prawne, własnościowe. Tam podejrzewam, że współwłaściciele, spadkobierców będzie bardzo dużo.

p. Skarbnik: tam nie został uregulowany stan prawny.

p. Wójt: przykro jest proszę Państwa słuchać, jeżeli oskarża się gminę o bezwzględną bezduszność i beczynność. Ja też muszę działać w granicach przepisów prawa. Inna jest sytuacja, jak mamy mieszkańca, czy rodzinę, grupę rodzin, jak miało to miejsce w Łaniętach, gdzie ta reakcja i działanie musi być inne, adekwatne do zaistniałej sytuacji.

Dyskusja.

Ad. 8.

p. D. Lenartowska: p. Wójtcie chciałabym zapytać się, czy gmina ma wpływ na to, by w ośrodku zdrowia pojawił się stomatolog?

p. Wójt: ale jaki.

p. D. Lenartowska: to jest tragedia, ja rozumiem, że Pani stomatolog urodziła, ale mieszkańcy skarżą się, że z bólem zęba, muszą jechać do Kutna.

p. Wójt: co do działalności gospodarczej, ja nie mam wpływu, to co ja mogę zaproponować to mamy jakiś obiekt, który ewentualnie możemy wynająć, teraz pytanie do obecnej Pani stomatolog, która jest w tej chwili na zwolnieniu chorobowym, czy ona wraca, czy nie wraca? W tej chwili umowa najmu jest ważna, jeżeli wraca to wraca, chyba że rozwiąże z nami umowę.

p. D. Lenartowska: Pani dyrektor chciałabym zapytać się, czy w szkole planowane jest otwarcie gabinetu stomatologicznego?

p. Jolanta Piotrowicz – Albiniak: nie, na razie będzie gabinet pielęgniarki. Skorzystaliśmy z programu, z którego zakupiliśmy całe umeblowanie do tego gabinetu, ale to ma ruszyć dopiero od września, kiedy dojdzie do podpisania umowy z podmiotem, który będzie świadczyć usługi pielęgniarskie.

p. M. Andrzejewski: p. Wójtce skoro nie ma możliwości ściągnięcia tego specjalisty tutaj do ośrodka, to jest taka prośba, żeby terenu wokół ośrodka zdrowia trochę wyrównać. Przed ośrodkiem zatrzymują się i parkują samochody mieszkańców, pacjentów.

p. Wójt: przydałby się parking, z prawdziwego zdarzenia.

p. M. Andrzejewski: z prawdziwego zdarzenia póki co, ale podrównanie tego terenu jakby warunki atmosferyczne na to pozwoliły, taka prośba pacjentów.

p. Wójt: dobrze, proszę Państwa zawsze niepokojące jest to, że jest wniosek w porządku, zrealizujemy. Natomiast proszę Państwa, wiemy jak działa gabinet lekarski, jaką zastosowaną ma bonifikatę gabinet lekarski.

p. Radni: jednogłośnie, nie wiemy.

p. Wójt: wypadaloby, żeby p. doktor wyszła z inicjatywą, ja teren przed gminą znam.

Dosłownie ze wszystkim, że leci woda, że wymienić trzeba np. kłamkę, dzwonią.

A rada gminy udzieliła takiej bonifikaty .

p. T. Grabowski: jakiej?

p. Wójt: dużej, na wynajem i bardzo dobrze, bo tego zawsze bym bronił i tak powinno to wyglądać. Jeżeli gabinet lekarski miałby zapłacić tą dużą stawkę, to nikomu by nie opłaci się prowadzić działalności. Mówię tutaj o zachowaniu pewnej etyki.

p. T. Grabowski: skoro jesteśmy przy etyce, to o jakich kwotach mówimy.

p. W. Morawski: to znaczy, że gmina do tego dokłada.

p. Wójt: w tej chwili jest tam zastosowana bonifikata, w wysokości 0,50 groszy z metra kwadratowego .

p. A. Nowak: 0, 50 groszy z metra kwadratowego.

p. Wójt: dobrze, ja tutaj nie neguję, to jest słuszne. Natomiast, ja mówię o tym, że pacjenci przychodzą do gminy, by poprawiła parking, a osoba prowadząca działalność gospodarczą nie widzi problemu.

p. T. Grabowski: jaką powierzchnię wynajmujemy?

p. Wójt: dużą, tam jest ponad 250 metrów kwadratowych.

p. W. Morawski: oni płacą czynsz.

- p. Skarbnik: tak, czynsz.
- p. W. Morawski: w tym energię, wodę.
- p. Skarbnik: tak energię, wodę.
- p. Wójt: my mówimy tutaj o stawce za czynsz, woda, energia, ścieki płacą swoją drogą.
- p. m. Andrzejewski: a ogrzewanie.
- p. Skarbnik: to jest w czynszu.
- p. W. Morawski: jak jest rozliczana woda, do oczyszczalni ścieków, jak nie ma wodomierza.
- p. Skarbnik: tyle wody, ile wchodzi, tyle wychodzi ścieków.
- p. W. Morawski: jak nie ma wodomierza, to nie wiadomo.
- p. Skarbnik: rozliczamy ryczałtowo.
- p. Wójt: jest wodomierz.
- p. Skarbnik: przecież są odczyty.
- p. Wójt: jest wodomierz wody ciepłej, zimnej i na podstawie odczytu z wodomierza są naliczane stawki za ścieki. Promocja zastosowana jest dla ośrodka zdrowia i gabinetu stomatologicznego.

Ad. 9. Wolne wnioski: brak wolnych wniosków.

Ad. 10. Zakończenie obrad.

Protokolant: Edyta Rojkowska.

PRZEWODNICZĄCY
RADY
Stanisław Kruglak